

Społeczności muzułmańskie w Europie na przykładzie Francji, Holandii i Wielkiej Brytanii

Liczba muzułmanów w 27 państwach Unii Europejskiej szacowana była w 2007 r. na 16,1 mln, co stanowiło 3,3 proc. populacji Wspólnoty.¹ Demografowie przewidują, iż przy utrzymaniu obecnych trendów, w ciągu najbliższych 15 lat ich liczba ulegnie podwojeniu, osiągając do 2025 r. ok. 25-30 mln², co będzie stanowić wyzwanie dla starzejących się społeczeństw Europy, których populacja ma zmniejszyć się o 3,5 proc. Rosnąca liczba muzułmanów wynika z wysokiej stopy dzietności wśród wyznawców islamu.³

Francja, Holandia i Wielka Brytania były mocarstwami kolonialnymi i pod ich panowaniem i/lub protektoratem, znajdowały się liczne terytoria zamieszkałe przez muzułmanów. Stąd też znaczna część wyznawców islamu przybyła do Europy z dawnych kolonii. Muzułmanie napływali do Francji i Wielkiej Brytanii od XIX w., ale największa fala migracji przypada na okres po II wojnie światowej i ma swoje źródło w braku lokalnej siły roboczej potrzebnej do odbudowy powojennych zniszczeń. Natomiast w przypadku Holandii pierwsza duża fala napływu muzułmanów miała miejsce w latach 60. XX w. i była typową migracją zarobkową.⁴

ZRÓŻNICOWANIE EUROPEJSKICH IMIGRANTÓW

Początkowo imigracja z Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu miała charakter krótkotrwałego pobytu zarobkowego. Po kilku latach pracy, migranci powracali do domu. Kolejne fale gasterbeiterów, lub dołączające do mieszkających już

¹ D.T. Armitage Jr, *The European Union: Measuring Counterterrorism Cooperation*, Strategic Forum # 229, 11/2007, <http://www.ndu.edu/inss>

² *Global Trends 2025: A Transformed World*, NIC 2008-003, 11/2008, http://www.dni.gov/nic/PDF_2025/2025_Global_Trends_Final_Report.pdf

³ Demografowie przewidują, iż społeczności młodych muzułmanów będą rosły, jednakże stopa dzietności będzie maleć, tak jak dzieje się to w przypadku pozostałych populacji doświadczających dobrobytu, dostępu do służby zdrowia i o wysokim wykształceniu. Według holenderskich badań, średnia urodzeń wśród kobiet pochodzenia tureckiego i marokańskiego spadła w ostatnim czasie z 3,2 proc. do 1,9 proc. Zob.: J. Burke, I. Traynor, *Fears of an Islamic revolt in Europe begin to fade*, 26.07.2009, http://www.counterterrorismnews.com/home/index.php?option=com_content&view=article&id=294:fears-of-an-islamic-revolt-in-europe-begin-to-fade&catid=45:all-comments&Itemid=61

⁴ J. Zdanowski, *Muzułmanie w Holandii*, w: A. Parzymies (red.), *Muzułmanie w Europie*, s. 423-431, Wydawnictwo Akademickie DIALOG, Warszawa 2005.

w Europie⁵ rodziny, dążyły do stałego osiedlenia się w Europie. Przybycie rodzin zmieniło zarówno skalę napływu imigrantów, jak i cały charakter ich społeczności. Zaczęli oni bardziej interesować się kwestiami edukacyjnymi, opieką zdrowotną i miejscami do zamieszkania. Rodziny zmieniły także nastawienie imigrantów do religii i wartości kulturowych. Podczas gdy samotni robotnicy izolowali się, albo doświadczali bardziej liberalnego stylu życia w Europie, przybycie rodzin przyczyniło się do przeniesienia przez imigrantów ich wartości kulturowych, tradycji i religii na Zachód. Czasowi robotnicy akceptowali skromne meczety w piwnicach jako tymczasowe rozwiązanie. Dla większej liczby imigrantów i ich rodzin takie rozwiązania stały się już niewystarczające.

Obecnie, islam w omawianych państwach jest drugą religią pod względem liczby wyznawców. Muzułmanie stanowią: ok. 10 proc. populacji we Francji⁶, 5,8 proc. w Holandii⁷ oraz 2,7 proc. w Wielkiej Brytanii⁸. Większość z nich mieszka w stolicy lub największych miastach. Najważniejszą cechą społeczności muzułmańskich w tych krajach jest ich zróżnicowane pod względem etnicznym, religijnym (przynależą do różnych odłamów islamu, różny jest też stopień ich zaangażowania religijnego), społecznym, ekonomicznym, zawodowym, aktywności intelektualnej i edukacyjnym. Różnią się one także stylem życia. **Trudno zatem mówić o muzułmanach brytyjskich, francuskich czy holenderskich jako o jednolitej, tworzącej całość grupie.**

Tabela 1. Etniczne pochodzenie holenderskich muzułmanów w 2004 r.

Kraj pochodzenia	Liczba	Procent populacji muzułmańskiej
Turcja	358 000	40,5
Maroko	315 000	35,6
Surinam	70 000	7,9
Irak	44 000	5,0
Afganistan	37 000	4,2
Iran	29 000	3,3
Somalia	22 000	2,5
Holenderscy konwertyci	10 000	1,1
Łącznie	885 000	100,0

Źródło: *Islam in Netherlands*, <http://www.euro-islam.info/country-profiles/the-netherlands/>

⁵ E. Ben-David, *Europe's Shifting Immigration Dynamic*, The Middle East Quarterly, Wiosna 2009, Volume XVI, Number 2, s. 15-24.

⁶ Ich liczbę szacuje się, według różnych źródeł na 5-6 mln lub nawet 8 mln. Dane liczbowe o populacji muzułmanów są w każdym przypadku przybliżone, ponieważ we Francji od 1872 r. obowiązuje zakaz określania kogoś na podstawie jego wyznania religijnego i etnicznego, w związku z czym wyznanie nie jest objęte spisem powszechnym. Około 2 mln muzułmanów posiada francuskie obywatelstwo.

⁷ W Holandii liczbę muzułmanów szacuje się na około 1 mln osób.

⁸ W Wielkiej Brytanii w 2008 r. populacja muzułmanów szacowana była, według różnych źródeł, na ok. 1,6-2,5 mln i w ciągu 4 lat wzrosła o około 500 000 osób. Analitycy sugerują, iż populacja muzułmanów w Wielkiej Brytanii zwiększa się 10-krotnie szybciej niż reszta społeczeństwa. Zob.: R. Kerbaj, *Muslim population 'rising 10 times faster than rest of society'*, 30.01.2010, <http://www.timesonline.co.uk/tol/news/uk/article5621482.ece>

Tabela 2. Etniczne pochodzenie francuskich muzułmanów (dane z 1998 r.)

Region, kraj pochodzenia	Liczba
Algieria	1 500 000
Maroko	1 000 000
Tunezja	350 000
Bliski Wschód i Turcja	350 000
Kraje arabskie Bliskiego Wschodu	100 000
Niearabskie kraje Bliskiego Wschodu (w tym Turcja)	315 000
Afryka Subsaharyjska	250 000
Konwertyci	40 000

Źródło: E. Sebian, *Islam in France*, <http://www.euro-islam.info/country-profiles/france/>

Tabela 3. Etniczne pochodzenie muzułmanów w Wielkiej Brytanii (2001 r.)

Spoleczność	Populacja muzułmanów
Afgańska	10 829
Algierska	7 785
Banglijska	254 704
Egipska	7 365
Indyjska	131 098
Irańska	24 384
Iracka	20 351
Marokańska	9 166
Nigeryjska	7 484
Pakistańska	650 516
Saudyjska	5 026
Somalijska	37 999
Turecka (z Cypru)	17 915
Turecka	39 247

Źródło: *Understanding Muslim Ethnic Communities*, Summary Report, Change Institute, 04/2009, London, <http://www.communities.gov.uk/documents/communities/pdf/1203896.pdf>

Wielowymiarowe zróżnicowanie w znacznym stopniu determinuje życie europejskich muzułmanów. Po pierwsze: pośrednio wpływa na rodzaj i stopień religijności imigrantów. W Wielkiej Brytanii coraz większą popularnością cieszy się zarówno islam koraniczny, „czysty”, jak i islam pojmowany jedynie jako kultura i tradycja, mimo iż dominuje kulturowo nacechowany islam etniczny. Różnice ideologiczne między szyitami i sunnitami mają swoje odzwierciedlenie w rywalizacji

i zwalczaniu się ugrupowań związanych z tymi nurtami.⁹ Do konfliktu między wyznawcami obydwu nurtów islamu dochodzi na przykład w Wielkiej Brytanii. W Holandii zaś zaobserwować można konflikty między Turkami a Kurdami.¹⁰

Po drugie, **podziały wewnątrzmużulmańskie i znaczna liczba istniejących ugrupowań** wywołują wśród europejskich, w tym także brytyjskich, mużulmanów poczucie dezorientacji, przede wszystkim jednak **znacząco osłabiają społeczność mużulmańską jako siłę polityczną.**¹¹ Ponadto, **zróżnicowanie wewnętrzne wspólnot mużulmańskich ułatwia ingerowanie krajom wychodźstwa w sprawy środowiska imigrantów i wpływa na upolitycznienie problemu imigracji.**

Zróżnicowanie etniczne i religijne, brak jedności oraz duża liczba organizacji utrudnia również proces oficjalnego uznania islamu i regulacji jego funkcjonowania zarówno w skali państwa, jak i na poziomie lokalnym.¹² **Często wyklucza też możliwość powstania jednej struktury kontrolującej wszystkich mużulmanów i reprezentującej ich interesy wobec władz.** Jedyną możliwą platformą wydaje się federacja różnych ugrupowań. We Francji taką rolę odgrywa Wysoka Rada Mużulmanów Francji (HCMF, *Le Haut conseil des musulmans de France*).¹³

UDZIAŁ EUROPEJSKICH MUŻULMANÓW W ŻYCIU SPOŁECZNO-POLITYCZNYM

Mużulmanie, którzy mają prawa wyborcze są aktywni w lokalnym życiu obywatelskim, społecznym i politycznym. Większość mużulmanów uprawnionych do głosowania brała udział w lokalnych i narodowych wyborach. Szczególnie młodszy mużulmanie mają świadomość wpływania na decyzje na poziomie lokalnym.¹⁴ Działalność w ramach różnorodnych, pod względem etnicznym, organizacjach obywatelskich pozwala, ich zdaniem, brać aktywny udział w kształtowaniu życia społeczno-politycznego zasiedlonego przez nich obszaru. Aktywność na forach politycznych i społecznych zwiększa też ich zaufanie do władz lokalnych i narodowych.

Europejscy mużulmanie biorą udział w wyborach zarówno w sposób bierny, jak i czynny. Poziom ich aktywności politycznej jest różny w poszczególnych państwach – większy jest w Wielkiej Brytanii, a mniejszy w Belgii. W znacznym stopniu zależy

⁹ A.S. Nalborezyk, A. Sieklucka, *Mużulmanie w Wielkiej Brytanii. Jedna czy wiele społeczności mużulmańskich?*, w: A. Parzymies (red.), *op. cit.*, s. 361-403.

¹⁰ Zob.: T. Veldhuis, E. Bakker, *Muslims in the Netherlands: Tensions and Violent Conflict*, MICROCON Policy Working Paper 6, 05/2009, http://www.microconflict.eu/publications/PWP6_TV_EB.pdf

¹¹ A.S. Nalborezyk, A. Sieklucka, *op. cit.*

¹² Tamże.

¹³ J. Zdanowski, *op. cit.*, s. 433-448.

¹⁴ *At Home in Europe Project. Muslims in Europe - a Report on 11 EU Cities. Findings and Recommendations*, 15.12.2009,

http://www.soros.org/initiatives/home/articles_publications/publications/muslims-europe-20091215

on od regulacji prawnych danego państwa i posiadania obywatelstwa¹⁵, bądź legalnego pozwolenia na pobyt – podobnego do zielonej karty – które umożliwiałoby im udział w wyborach.¹⁶

Zwyżkująca populacja muzułmanów w Europie i jej rosnąca świadomość polityczna coraz silniej oddziałuje na politykę państw europejskich. Wyznawcy islamu stanowią znaczącą grupę wyborczą, dlatego też często politycy troszczą się o interesy i potrzeby muzułmanów w nadziei na zdobycie ich głosów w wyborach. W celu uzyskania poparcia muzułmanów część europejskich polityków (szczególnie z partii socjalistycznych), zaostrza swoją krytykę izraelskiej polityki wobec Palestyńczyków. Wykorzystanie polityki bliskowschodniej dla zyskania sympatii muzułmanów pokazuje kampania wyborcza na mera Londynu w 2008 r., która zdaniem niektórych ekspertów, była dobitnym przykładem muzułmańskich wpływów na politykę europejską.¹⁷

Z drugiej strony, partie polityczne (często prawicowe) odwołujące się do hasel antymuzułmańskich i antyimigracyjnych zdobywają kapitał na negatywnym nastawieniu społeczeństwa do muzułmanów. Przykładem może być sukces wyborczy holenderskiej *Freedom Party PVV* Geerta Wildera.¹⁸ Z kolei w Wielkiej Brytanii – choć tam dyskurs polityczny ma bardziej tolerancyjny wydźwięk – w ciągu ostatnich lat na antymuzułmańskich hasłach dużą popularność zdobyła Brytyjska Partia Narodowa.

Europejscy muzułmanie stali się niejako kartą rozgrywaną przez rywalizujące ze sobą partie polityczne w państwach Starego Kontynentu. Celem polityków staje się zyskanie ich poparcia, bądź poparcia obywateli obawiających się wyznawców islamu, nastawionych antymuzułmańsko i antyimigracyjnie.

Europejscy muzułmanie nie są traktowani wyłącznie przedmiotowo, ale sami stają się podmiotem polityki i politycznego dyskursu wywierając coraz większą presję na przywódców politycznych, chociażby w kwestii polityki bliskowschodniej.

¹⁵ W niektórych państwach europejskich ponad 50 proc. muzułmanów nie posiada obywatelstwa kraju zamieszkania czy praw wyborczych. Odsetek muzułmanów posiadających obywatelstwo europejskie jest większy w Wielkiej Brytanii i Francji – państwach o długiej historii imigracji, a niższy na przykład w Niemczech.

¹⁶ D. Spritzer, *Politics and Power: The Muslim factor in European politics*, 05.02.2009, <http://jta.org/news/article/2009/02/05/1002797/politics-and-power-the-muslim-factor-in-european-politics>

¹⁷ W 2005 r. burmistrz Londynu, Ken Livingstone oskarżył Izrael o czystki etniczne i nazwał ówczesnego premiera Ariela Szarona zbrodniarzem wojennym. Krytyka Izraela pomogła mu w zdobyciu poparcia Azzama Tamimiego, dyrektora Instytutu Muzułmańskiej Myśli Politycznej (*Institute of Islamic Political Thought*), mieszczącego się w Londynie, otwarcie popierającego palestyńskich zamachowców-samobójców. Tamimi zmobilizował brytyjskich muzułmanów do poparcia ubiegającego się o kolejną kadencję K. Livingstone'a, tworząc grupę *Muslims 4 Ken*. Nowym burmistrzem Londynu został jednak Boris Johnson. D. Spritzer, *op. cit.*

¹⁸ *Freedom Party* startowała w wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2009 r. po raz pierwszy i zdobyła 4 mandaty, stając się drugą największą partią holenderską w PE. Odniosła też duży sukces w samorządowych wyborach w Holandii w marcu 2010 r. Geert Wilders – przywódca partii – jest znany ze swojej krytyki islamu i twierdzeń, iż nie istnieje jego umiarkowana wersja. Uważa również islam za konia trojańskiego Europy.

Należy również zwrócić uwagę na fakt, iż władze państw europejskich w coraz większym stopniu obawiają się obrazić uczucia muzułmanów poprzez krytykę ich zasad, tradycji, stosunku wobec kobiet czy terroryzmu.

Coraz więcej muzułmanów zaczyna brać aktywny udział w polityce państwa swego zamieszkania, bądź reprezentuje je na arenie międzynarodowej – na przykład w Parlamencie Europejskim.¹⁹ Mimo to odsetek aktywnych politycznie muzułmanów nadal jest niewielki, co wynika z kilku istotnych powodów. **Główną przeszkodą dla zdobywania przez muzułmanów władzy jest brak znaczącej paneuropejskiej organizacji muzułmańskiej.** Wyznawcy islamu mają nawet problem z polityczną organizacją w swoich własnych krajach europejskich.

Dużą przeszkodą dla aktywności politycznej jest relatywne ubóstwo społeczności muzułmańskiej. Ponadto, często **organizacje muzułmańskie nie są świadome jak powinny lobbować we władzach swego państwa.** W niektórych przypadkach (m.in. z prośbą o pomoc w zdobyciu państwowego pozwolenia na korzystanie z mięsa *halal*²⁰) zwracały się nawet do grup żydowskich.²¹

Muzułmanie odnoszący się do kwestii tożsamości etniczno-religijnych nie znajdują dużego poparcia społecznego, także wśród samych wyznawców islamu, dlatego **bardziej niż tworzenie własnych partii politycznych, preferują pomoc we wzmacnianiu wpływów i władzy głównych partii politycznych – przede wszystkim socjalistów i innych ugrupowań lewicowych** – które odwołują się do ubogich, pokrzywdzonych społeczności. Większa liczba wyznawców islamu ubiega się o polityczne urzędy z ramienia największych partii i często jest bardziej lojalna wobec niej, niż wobec ideologii religijnej.²² Przykładem sukcesu polityka muzułmańskiego z głównych partii państwa zamieszkania jest wybór w październiku 2008 r. Ahmeda Aboutaleba na burmistrza Rotterdamu.²³

¹⁹ W Holandii, po wyborach w 2006 r., pięć osób o korzeniach muzułmańskich znalazło się w niższej izbie parlamentu. W ostatnim rządzie teki otrzymało kilkoro muzułmanów. W Holandii działa *Islam Democrat Party* i *Netherlands Muslim Party*. W Wielkiej Brytanii, w wyborach w 2005 r. z 48 kandydatów muzułmańskich z trzech głównych partii, 4. (wszyscy z Partii Pracy) odniosło sukces. Także w Izbie Lordów jest kilkoro muzułmanów. Najbardziej wpływową brytyjską muzułmanką – baronessą Sajjida Warsi – jest jednym z najbardziej znanych brytyjskich polityków. Jako członek gabinetu cieni Davida Camerona pełni funkcję ministra ds. jedności społeczeństwa i społecznego działania. Zob.: *Islam in the United Kingdom*, <http://www.euro-islam.info/country-profiles/united-kingdom/>. We francuskich władzach ustawodawczych nie ma muzułmanów, jest jednak kilku przedstawicieli Francji o korzeniach muzułmańskich w Parlamencie Europejskim. W gabinecie prezydenta N. Sarkozy'ego znalazło się natomiast trzech ministrów o korzeniach muzułmańskich. Zob.: E. Sebian, *Islam in France, op. cit.*

²⁰ *Halal* (arab. to, co nakazane) – w sposobie odżywiania się podobny jest do żydowskiej koszerności, a do zabronionych produktów należą m.in. krew, wieprzowina, zwierzęta mięsożerne.

²¹ D. Spritzer, *op. cit.*

²² *At Home in Europe Project. Muslims in Europe – a Report on 11 EU Cities. Findings and Recommendations, op. cit.*

²³ Posiadający podwójne – holenderskie i marokańskie – obywatelstwo ma opinię osoby budującej mosty między grupami mniejszościowymi i większościowymi. W 2004 r., po zabójstwie holenderskiego reżysera Theo Van Gogha przez muzułmańskiego ekstremistę, A. Aboutaleb oświadczył publicznie w amsterdamskim meczecie, iż muzułmanie, którzy nie szanują wartości holenderskich winni opuścić Holandię. D. Spritzer, *op. cit.*

Jak wspomniano, aktywność społeczno-polityczna wyznawców islamu ma również swoje odzwierciedlenie w dużej liczbie różnorodnych organizacji. W państwach Unii Europejskiej działa wiele muzułmańskich organizacji i stowarzyszeń, począwszy od meczetów i madras do organizacji kobiecych, młodzieżowych grup czy reprezentacyjnych ugrupowań patronujących mniejszym stowarzyszeniom. Różne są ich formy działalności, różne grupy docelowe, różne dążenia. **Bywają wspomagane przez państwo, lub finansowane (i infiltrowane) z zewnątrz, przez państwa wychodźstwa, głównie z regionu Zatoki Perskiej.** Są organizacjami stworzonymi w państwie zamieszkania danej społeczności, bądź stanowią lokalny odłam szerszych ruchów o charakterze globalnym, takim jak Organizacja Braci Muzułmanów czy *Hizb ut-Tahrir*.

We Francji działa około 1500 organizacji muzułmańskich, z czego większość stanowią meczety. Są to zazwyczaj lokalne grupy związane z narodowymi federacjami lub instytucjami religijnymi. Organizacje publiczne są jednym z najbardziej kontrowersyjnych i złożonych cech francuskiego islamu, ponieważ brakuje w społeczności muzułmańskiej konsensusu, a także ze względu na fakt, iż w przeszłości francuski rząd prowadził negocjacje z wieloma reprezentantami społeczności muzułmańskich. Wspomniana HCMF przez dłuższy czas stanowiła dla francuskich władz głównego partnera do rozmów.²⁴

Większość starszych organizacji jest podzielona wzdłuż linii etnicznych i angażuje się w kampanie przeciwko rasizmowi oraz na rzecz równości, co różni je od stowarzyszeń grup młodych muzułmanów, którym łatwiej udaje się pokonać narodowe i etniczne podziały oraz skupić się na ułatwianiu praktyk religijnych. Wiele z młodzieżowych organizacji kieruje się zasadami podwójnej lojalności wobec islamu i narodu francuskiego. Do głównych tych organizacji zaliczyć można *Union of Muslim Youth* i *Young Muslims of France*.²⁵

Na terytorium Wielkiej Brytanii działa szereg organizacji muzułmańskich zarówno o charakterze ogólnokrajowym, jak i lokalnym, regionalnym. Większość z nich działa w izolacji, bez przepływu informacji i współpracy i posiada niewielkie możliwości finansowe.²⁶ Główną, reprezentacyjną organizacją brytyjskich muzułmanów jest *Muslim Council of Britain* skupiająca pod swoim parasolem około 380 mniejszych organizacji. Są też bardziej akademickie i elitarne organizacje odgrywające istotną rolę w Wielkiej Brytanii, takie jak: *Forum Against Islamophobia and Racism*, *Muslim Public Affairs Committee*, *Islamic Cultural Centre*.

Organizacje muzułmanów w Holandii mają charakter kulturalno-religijny i są tworzone wzdłuż linii podziałów etnicznych. Natomiast ugrupowania polityczno-religijne muzułmanów powstawały w większości przypadków na bazie narodowej, a polityczny islam odgrywa mniejszościową rolę w społecznościach muzułmańskich.²⁷

²⁴ E. Sebian, *op. cit.*

²⁵ Tamże.

²⁶ A.S. Nalborezyk, A. Sieklucka, *op. cit.*

²⁷ T. Veldhuis, E. Bakker, *op. cit.*

W mediach głośno jest przede wszystkim o skrajnych, radykalnych organizacjach muzułmańskich, kwestionujących system i porządek państwa zamieszkania, negujących europejskie wartości, starających się wywierać presję na europejskich polityków, a także wzywających do jawnych wystąpień przeciwko władzom, lub nawet aktów terroryzmu. Jedną z najbardziej znanych i aktywnych organizacji jest brytyjska *Islam 4 UK*, której przewodzi Anjem Choudary. Działalność grupy, która, między innymi, otwarcie dążyła do ustanowienia Wielkiej Brytanii państwem muzułmańskim i wprowadzenia szari'atu, została zakazana w styczniu 2010 r. na mocy *Terrorism Act 2000*. W Holandii aktywne są: *Hofstadgroep*, *Al-Dżama'a al-Islamiya* (wywodząca się od Organizacji Braci Muzułmanów), *Arab European League* i *Groupe Islamique Armé*.²⁸

PROBLEM INTEGRACJI

Opinie w kwestii integracji muzułmanów w Europie są zróżnicowane i często sprzeczne ze sobą. Wydaje się, iż problem z jednoznaczną oceną procesu integracji wyznawców islamu wynika w dużym stopniu z braku wyraźnej definicji samej integracji, a także odmiennych, często sprzecznych, podejść do tego zagadnienia. W teorii, kulturowa integracja oznacza, iż imigranci stopniowo absorbują wartości i normy dominujące w danym społeczeństwie. Mając jednak świadomość, iż odmienne wartości społeczne i normy są trwałe i głęboko zakorzenione w narodzie, kształtowane przez wspólną historię, język i tradycję religijną, trudno spodziewać się całkowitego porzucenia przez imigrantów kulturalnych korzeni.²⁹ Obecnie procesy integracji stanowią połączenie adaptacji i zmiany zarówno w społeczeństwach przyjmujących, jak i wśród grup imigrantów, zaś ich charakter, prędkość i sfery są różne. Wcześniej przybyłe społeczności są lepiej zintegrowane, natomiast niedawno przybyli imigranci napotykają na liczne problemy integracyjne. Niektórzy imigranci zachowują i umacniają tożsamość kulturową, z którą przyjechali, jako odpowiedź na wrogość i brak akceptacji, podczas gdy inni przyjmują każdą szansę i możliwość stworzenia nowego stylu życia i tożsamości w państwie przyjmującym.³⁰

Wydaje się zatem, iż integracja nie powinna stanowić ideologicznego i estetycznego przystosowania się, ale powinna oznaczać współpracę między społecznościami, służącą interesom narodowym państwa przyjmującego imigrantów. Można mieć nadzieję, iż w przyszłości podstawowe wartości kultury imigrantów (którzy obecnie w dużej części znajdują się pomiędzy kulturą islamu a kulturą Zachodu) będą ewoluować w kierunku większej adaptacji względem dominującej w społeczeństwie danego państwa kultury.³¹ Zdaniem analityków, ze względu na fakt, iż kultura odgrywa

²⁸ Zob.: T. Veldhuis, E. Bakker, *op. cit.*

²⁹ R. Inglehart, P. Norris, *Muslim integration into West cultures: between origins and destinations*, 28.02.2009, <http://www.hks.harvard.edu/fs/pnorris/ Acrobat/Muslim%20Integration%20Into%20Western%20Societies.pdf>

³⁰ *Understanding Muslim Ethnic Communities*, *op. cit.*

³¹ R. Inglehart, P. Norris, *op. cit.*

znaczącą rolę w przełożeniu zasad islamu na życie codzienne, można mieć nadzieję, że pojawi się silniejsza euromuzułmańska tożsamość gdy muzułmanie zaczną wrastać w kulturę Europy.³²

Na razie jednak wiele czynników stanowi duże przeszkody w integracji populacji muzułmańskich ze społeczeństwem europejskim.

Najważniejszym problemem, który ma negatywny wpływ na integrację muzułmanów ze społeczeństwami państw, które zamieszkują, jest **wysoki poziom ubóstwa i bezrobocia w ich społecznościach**. Dużą **barierą utrudniającą zarówno integrację, jak i odnalezienie się na rynku pracy jest często niezajomość języka państwa zamieszkania**. Bezrobocie wśród Marokańczyków i Turków w Holandii jest wyższe niż średnia krajowa – dotyka 27 proc. Marokańczyków i 21 proc. Turków, podczas gdy bezrobocie wśród rdzennych Holendrów wynosi 9 proc.³³ Wysoka jest też stopa bezrobocia wśród brytyjskich muzułmanów. W 2004 r. 13 proc. brytyjskich wyznawców islamu pozostawało bez pracy.³⁴ Muzułmanie wykonują też zazwyczaj gorzej opłacane prace, na niższych stanowiskach, niż pozostała część danego społeczeństwa. Taki stan rzeczy wynika w dużym stopniu z niskiego poziomu wykształcenia znacznej części europejskich muzułmanów, a także z bariery językowej.

Według niektórych prognoz, możliwości znalezienia pracy przez muzułmanów nie zwiększą się w najbliższej przyszłości. W połączeniu z dyskryminacją, brakiem wykształcenia może to ograniczyć działania wielu muzułmanów na rzecz poprawy stopy życia oraz pogłębić podziały etniczne. Pomimo znacznej warstwy zintegrowanych muzułmanów, rosnąca liczba – wynikająca z poczucia alienacji, gniewu i niesprawiedliwości – będzie preferować separację na obszarach ze specyficznymi, muzułmańskimi, kulturowymi i religijnymi praktykami.³⁵

Izolacja ekonomiczna i językowa spycha muzułmanów do gorszych dzielnic, rodzi frustrację i przemoc. Przykładem zachodzenia takich procesów są wydarzenia z Francji. W październiku 2005 r. na przedmieściach francuskich miast wybuchły zamieszki, które wywołały kryzys francuskich władz. Patrząc z perspektywy czasu, zdaniem wielu naukowców i analityków, wynikały one z czynników społeczno-ekonomicznych, jednakże wówczas prawnicy politycy i członkowie rządu wiązali te akty przemocy z problemem islamu i imigracji. Zamieszki przyczyniły się do priorytetowego traktowania problemów imigracji i integracji oraz przyniosły korzyści ekstremistom prawniczym o antyimigracyjnym charakterze.³⁶

Tym, co często pogłębia izolację i przyczynia się do radykalizacji poglądów muzułmanów są problemy tożsamościowe. Kryzys tożsamości może być

³² T. Johnson, *Europe: Integrating Islam*, Council on Foreign Relations, 01.12.2009, <http://www.cfr.org/publication/8252/europe.html>

³³ *Islam in the Netherlands, op. cit.*

³⁴ *Islam in the United Kingdom, op. cit.*

³⁵ *Global Trends 2025: A Transformed World, op. cit.*

³⁶ E. Sebian, *op. cit.*

wywołany różnymi okolicznościami, na przykład odrzuceniem przez grupę, do której chce się przyłączyć, lub brakiem pewności identyfikacji z daną grupą. Naukowcy często twierdzą, że wielu młodych, zachodnich muzułmanów drugiego pokolenia doświadcza właśnie kryzysu tożsamości. Z jednej strony, pozostają oni w konflikcie pokoleniowym ze swoimi rodzicami. Z drugiej, nie czują się w pełni akceptowani przez społeczeństwo państwa, w którym żyją. Młodzi Marokańczycy w Holandii czują się wyobcowani zarówno w stosunku do swoich rodziców, jak i społeczeństwa holenderskiego. Posiadają zatem hybrydową tożsamość, która nie jest uznawana i akceptowana przez ich bezpośrednie środowisko. W konsekwencji, odnajdują satysfakcjonującą ich tożsamość w *ummie*, która łączy ich z innymi muzułmanami, dla których narodowość – marokańska czy holenderska – jest nieistotna.³⁷

Konflikty międzypokoleniowe widoczne są też w społeczności francuskich muzułmanów i związane są z coraz silniejszym procesem akulturacji i zjawiskiem dwukulturowości. Z jednej strony rodzą one proces laicyzacji w środowisku muzułmanów. Z drugiej zaś, część młodego pokolenia próbuje oprzeć się akulturacji przez swoistą reislamizację, czyli rygorystyczne przestrzeganie zasad islamu i odwoływanie się do religii jako jedynej wykładni przy postrzeganiu wszelkich zjawisk społecznych.³⁸ Tak integrystyczne czy fundamentalistyczne widzenie rzeczywistości znalazło wyraz w ruchu młodych muzułmanów określających się jako *salafijun*. Zdaniem części specjalistów, nastroje prozelityzmu i neoortodoksji są być może dla integracji muzułmanów ze społeczeństwem francuskim problemem poważniejszym niż działania grup terrorystycznych.³⁹

Jednym z czynników utrudniających, a w opinii niektórych analityków wręcz uniemożliwiających, integrację muzułmanów jest także brak rozdziału w islamie między władzą Boga, a władzą doczesną podkreślany często przez integrystów i fundamentalistów muzułmańskich.⁴⁰

Mimo przedstawionych powyżej problemów i wynikających z nich zagrożeń, część muzułmanów odnalazła się w społeczeństwach państw zamieszkania. Badania przeprowadzone przez *Open Society Institute*⁴¹ pokazały, że **większość muzułmanów silnie identyfikuje się z miastem i państwem zamieszkania**. 61 proc. muzułmanów w Europie ma silne poczucie przynależności do miasta.⁴² Potwierdzają to także badania *Gallup Coexist Index*, według których, muzułmanie

³⁷ T. Veldhuis, E. Bakker, *op. cit.*

³⁸ J. Zdanowski, *op. cit.*, s. 433-448.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ A. Parzymies, *Wstęp*, w: A. Parzymies (red.), *Muzułmanie w Europie*, *op. cit.*

⁴¹ Na podstawie badań przeprowadzonych wśród społeczności muzułmańskich w 11 miastach europejskich: Amsterdamie i Rotterdamie, Antwerpii, Berlinie i Hamburgu, Kopenhadze, Leicester i części Waltham Forest Londynu, Marsylii i Paryżu oraz Sztokholmie powstał raport *At Home in Europe Project. Muslims in Europe - a Report on 11 EU Cities. Findings and Recommendations*, 15.12.2009, http://www.soros.org/initiatives/home/articles_publications/publications/muslims-europe-20091215

⁴² *At Home in Europe Project. Muslims in Europe - a Report on 11 EU Cities. Findings and Recommendations*, *op. cit.*

we Francji, Niemczech i Wielkiej Brytanii są lojalni wobec państwa, w którym żyją.⁴³ Według innych badań, tylko 10 proc. francuskiej społeczności muzułmańskiej odrzuca wartości zachodnie, a 10 proc. jest bardziej europejska niż Europejczycy, pozostałe 80 proc. znajduje się pośrodku.⁴⁴

RADYKALIZACJA

Omówione powyżej problemy braku wykształcenia, poczucia izolacji i niesprawiedliwości, a także zła sytuacja ekonomiczna i odrzucenie przez społeczeństwo państwa przyjmującego imigrantów zwiększają podatność wyznawców islamu na propagandę radykalnych ugrupowań religijnych. Ostatnie wydarzenia pokazują, iż najbardziej podatnymi na radykalizację są młodzi muzułmanie – drugie pokolenie imigrantów. Są to zarówno sfrustrowani brakiem perspektyw, bezrobotni, czujący się nieakceptowani przez większość społeczeństwa, niewykształceni muzułmanie, jak i ci, którzy posiadają wyższe wykształcenie zdobyte często na zachodnich uczelniach.

Tak, jak wspomniano wcześniej wspólnota wyznawców – często radykalnego – islamu stanowi dla odrzuconych przez Zachód młodych ludzi szansę na znalezienie własnej tożsamości, poczucia własnej wartości, czasem nawet szansę na poprawę sytuacji ekonomicznej.

Należy jednak pamiętać, że radykalizacji sprzyja także zaangażowanie omawianych państw w wojnę z terroryzmem, postrzeganej przez część muzułmanów jako wojna z islamem. Muzułmanie – tak imigranci, jak i konwertyci – stają się łatwym celem werbunku dżihadystów i wyjeżdżają w regiony, w których toczy się w ich mniemaniu wojna z islamem. W Holandii zaczęli pojawiać się tzw. „weterani” z Afganistanu i Czeczenii, którzy odgrywali istotną rolę w formowaniu młodych muzułmanów w potencjalnych dżihadystów. Dwóch Holendrów powiązanych z radykalnym salafickim meczetem w Eindhoven zginęło w Kaszmirze, kilku holenderskich muzułmanów prawdopodobnie walczy w Iraku i Czeczenii.⁴⁵

Zagrożenie ze strony radykalizmu muzułmańskiego, zdaniem niektórych analityków, składa się z trzech elementów i może zostać zobrazowane w formie piramidy. Na jej szczycie znajdują się popierający przemoc dżihadyści (kilka tysięcy osób rozproszonych po całym Kontynencie, otwarcie rzucających wyzwanie zamieszkiwanym społeczeństwom i gotowych do przelewania krwi do realizacji celów). Poniżej są grupy i organizacje zdefiniowane jako „pokojowi rewolucjoniści” – otwarcie wyrażający swój sprzeciw wobec wszelkim systemom rządów, które nie opierają się na szariacie, ale nie odwołujący się otwarcie do aktów przemocy w realizacji swoich założeń. Ostatnia, najniższa a zarazem największa, część piramidy to grupy, które publicznie utrzymują swoje poparcie dla demokracji i integracji społeczności

⁴³ D. Mogahed, *Studying Muslim integration in Europe*, 20.05.2009, <http://www.guardian.co.uk/commentisfree/belief/2009/may/20/muslim-integration-gallup>

⁴⁴ J. Burke, I. Traynor, *op. cit.*

⁴⁵ T. Veldhuis, E. Bakker, *op. cit.*

muzułmańskich z europejskim głównym nurtem, jednakże skrycie działające na rzecz radykalizacji populacji muzułmańskiej w Europie. Dzięki współpracy z władzami państwa przyjmującego, często postrzegającymi te organizacje jako umiarkowanych, skłonnych do dialogu przedstawiciele wspólnoty muzułmańskiej, mogą one penetrować system rządzenia europejskich krajów.⁴⁶ Wszystkie trzy elementy radykalnego ruchu stanowią obecnie zagrożenie dla integracji społeczności muzułmańskich ze społeczeństwami europejskimi oraz dla bezpieczeństwa państw UE.

ISLAMOFOBIA

Incydenty i wydarzenia w Europie (ale także zamachy z 11 września 2001 r.), takie jak zamach terrorystyczny w Madrycie w 2004 r. i Londynie w 2005 r., zabójstwo holenderskiego reżysera Theo Van Gogha przez radykalnego muzułmanina w 2004 r., publikacja karykatur Mahometa w duńskiej gazecie *Jyllands-Posten* w 2006 r. i związane z nią liczne protesty oraz demonstracje, a także dyskusje na temat i ostatecznie zakazy noszenia burek i hidżabów, przyczyniły się do wzrostu nastrojów antyimigracyjnych i antymuzułmańskich w państwach europejskich. Rdzenni mieszkańcy krajów UE zaczęli coraz bardziej negatywnie postrzegać mieszkających w ich sąsiedztwie wyznawców islamu. Obawy społeczeństw europejskich związane były – i są – nie tylko z zagrożeniem terrorystycznym ze strony radykalnych muzułmanów, ale także z możliwością kulturowej „inwazji” wynikającej z fiaska integracji i demograficznego „zalanania” Europy przez populację muzułmanów o wysokim poziomie dzietności.⁴⁷ Choć obawy te wydają się, zdaniem części analityków przesadzone, podsycają negatywne uczucia Europejczyków wobec wyznawców islamu.⁴⁸

Muzułmańskich integrystów i fundamentalistów krytykuje się za dążenie do wprowadzenia do życia społecznego i politycznego państwa zasad religii, którymi ma się kierować populacja muzułmańska w krajach Europy.⁴⁹ Skrajni fundamentaliści uważają nawet, że zasady te powinni przyjąć także Europejscy chrześcijanie. **Dążenia do stopniowej islamizacji społeczeństw europejskich negatywnie rzutują na wizerunek wyznawców islamu na Kontynencie i rodzą uzasadniony strach.**

Do pejoratywnego postrzegania społeczności muzułmańskich przyczyniło się też prezentowanie – często stereotypowe i obliczone na wywołanie negatywnych emocji – przez media islamu i jego wyznawców. Wzrosła liczba antymuzułmańskich incydentów, aktów przemocy, a uprzedzenia wobec islamu miały – i mają – negatywny wpływ na procesy integracyjne. Potęgują także poczucie izolacji i odrzucenia wyznawców islamu.

⁴⁶ L. Vidino, *The Tripartite Threat of Radical Islam to Europe*, zima 2007, <http://www.jewishpolicycenter.org/91/the-tripartite-threat-of-radical-islam-to-europe>

⁴⁷ J. Burke, I. Traynor, *op. cit.*

⁴⁸ Tamże.

⁴⁹ A. Parzymies, *Wstęp*, *op. cit.*

Zaostrzeniu uległo ponadto prawo imigracyjne.⁵⁰ W związku z obawami wynikającymi ze wzrostu kulturowej integracji europejskich muzułmanów, niektóre państwa zwiększyły też stopień trudności egzaminów na obywatelstwo. W Holandii, kandydaci muszą wykazać się pewnym stopniem niezależności finansowej i akceptacji holenderskich wartości, takich jak afirmacja równości płci i tolerancji wobec homoseksualistów.⁵¹

PERSPEKTYWY ROZWOJU SYTUACJI

Rosnąca liczba muzułmanów w Europie stanowi wyzwanie dla państw Unii Europejskiej. Coraz większa i coraz bardziej widoczna, z odmiennymi wartościami, tradycją, religią i kulturą, populacja muzułmanów budzi większe obawy społeczeństw europejskich przede wszystkim przed zagrożeniem terroryzmem dla bezpieczeństwa państwa, demograficznym „zalaniem” oraz islamizacją. Strach przed muzułmanami, często podsycany przez media, prowadzi do braku ich akceptacji, izolacji, odrzucenia, nawet aktów przemocy, zwiększa poczucie islamofobii. Utrudnia tym samym proces integracji muzułmanów.

Część muzułmanów europejskich – przede wszystkim pierwszego pokolenia – jest zintegrowana i identyfikuje się ze społeczeństwem państwa zamieszkania. Część jednak odrzuca wartości kulturowe, normy społeczne i tradycję państwa, w którym żyje. Kwestionuje jego porządek społeczny. Fundamentalisci wzywają wręcz do ustanowienia w Europie kalifatu muzułmańskiego. Właśnie ta grupa – izolujących się lub izolowanych – muzułmanów, nie zaś cała społeczność wyznawców islamu, stanowi problem i wyzwanie dla Europy.

Zachodni liberalizm przynosi korzyści, ale i stwarza problemy związane ze społecznościami muzułmańskimi w Europie. Daje wyznawcom islamu szansę dyskusji – podczas gdy w krajach muzułmańskich takowych się raczej nie prowadzi – na przykład w kwestiach interpretacji Koranu, dostosowania religii do miejsca i czasu, równości płci oraz praw kobiet. Ma to pozytywny wpływ na procesy integracyjne. Z drugiej strony, zachodni liberalizm umożliwia działalność fundamentalistom. Pozwala na publiczne kwestionowanie systemu wartości, porządku społecznego oraz na izolację. Stąd różnorodność postaw i zachowań europejskich muzułmanów.

Problemy związane z integracją tkwią zarówno po stronie muzułmanów, jak i Europy. Europejscy muzułmanie przez długi czas żyli poza głównym nurtem społeczeństwa, żądając specjalnych przywilejów (zwłaszcza socjalnych) i traktowania. Nie skupiali się natomiast na poszukiwaniu pracy, zdobywaniu wykształcenia i samodzielnej poprawy warunków życia. Obecnie, w zbyt małym stopniu wypełniają swoje obowiązki wynikające z bycia obywatelami Europy. Z kolei przywódcy europejscy przez długi czas preferowali traktowanie muzułmanów jako „imiigrantów” i „obcych” niż obywateli, którzy mogą być jednocześnie wyznawcami

⁵⁰ *Islam in the Netherlands, op. cit.*; E. Sebian, *op. cit.*, *Islam in the United Kingdom, op. cit.*

⁵¹ D. Spritzer, *op. cit.*

islam i Europejczykami. Obecnie, wydaje się, że budowanie poczucia przynależności, akomodacji i akceptacji pozostaje zbyt mało istotne w politycznej agendzie większości władz państw UE. Teoretycznie większość europejskich polityków dostrzega znaczenie realizacji odnoszącej sukces polityki prointegracyjnej, antyrasistowskiej i antydyskryminacyjnej. Jednakże w praktyce koncentracja UE na europejskich muzułmanach dyktowana jest kwestiami bezpieczeństwa i zwalczania terroryzmu.

Problemem, wyzwaniem, a także zagrożeniem dla bezpieczeństwa państw europejskich wydaje się drugie pokolenie muzułmanów. Jest ono mniej zintegrowane ze społeczeństwami Europy, czuje się odrzucone i sfrustrowane oraz bardziej utożsamia się ze wspólnotą – *umma* – muzułmańską. Jest przez to podatne zarówno na propagandę integrystów, jak i fundamentalistów. Część popiera stosowanie aktów przemocy i terroryzm do realizacji celów, bierze udział w konfliktach zbrojnych poza granicami miejsca zamieszkania (Afganistanie, Iraku czy Czeczenii) lub angażuje się w przeprowadzenie ataków terrorystycznych w Europie.

Coraz większym problemem wydaje się rosnąca w krajach europejskich liczba konwertytów, którzy często przyjmują „najczystsza” formę islamu. Stają się też celem działalności radykalnych i terrorystycznych ugrupowań muzułmańskich. Werbowani są do obozów szkoleniowych i walki w regionach konfliktów. Zdarza się, iż biorą tam udział w zamachach terrorystycznych na obiekty, cele i interesy Zachodu.

Mimo rosnącej świadomości politycznej europejskich muzułmanów i ich zwiększonej aktywności w sferze społeczno-politycznej kraju zamieszkania (zwłaszcza na szczeblu lokalnym), nie wydaje się, by w najbliższym czasie muzułmanie zdobyli znaczącą reprezentację parlamentarną umożliwiającą im dyktowanie agendy polityki wewnętrznej i zagranicznej poszczególnych państw. Jednakże kwestie związane z islamem i muzułmanami będą skupiać na sobie uwagę i kształtować europejską scenę polityczną. Trwające społeczne i polityczne napięcia dotyczące integracji muzułmanów będą też uwrażliwiać europejskich polityków na potencjalne krajowe reperkusje działań polityki zagranicznej szczególnie wobec Bliskiego Wschodu.

Problem europejskich muzułmanów jest niezwykle złożony, dlatego też trudno jest przewidzieć scenariusze rozwoju ich sytuacji, procesów integracji i radykalizacji. Wiele wydaje się zależeć od polityki poszczególnych państw UE, jak i samej Wspólnoty, wobec wyznawców islamu. Rozwiązań problemu części europejskich jest wiele i są one zależne od sytuacji, zrozumienia i podejścia do problemu oraz polityki danego kraju. Część z nich opiera się na oferowaniu muzułmanom atrakcyjnej oferty duchowej, ideologicznej i finansowej. Część europejskich rządów podejmuje decyzje o zmianie programów szkolnych odzwierciedlających multikulturowy krajobraz Europy, stara się zwiększyć aktywność muzułmanów w życiu społeczno-politycznym kraju podejmując na przykład decyzje o zachęcaniu przedstawicieli mniejszości etnicznych do rekrutacji do sił policyjnych, służby zdrowia.